

Kinga Pomes

Dwie pieśni

Polskie pieśni patriotyczne i żołnierskie pisane były najczęściej przez żołnierzy i dla żołnierzy. Niektóre z nich stały się powszechnie znane i towarzyszą nam przez całe życie podczas różnych uroczystości państwowych. Z naszego regionu – z Podkarpacia pochodzili autorzy dwu niezwykle popularnych pieśni - *Rozszumiały się wierzby płaczące* oraz *Serce w plecaku*.

Michał Zieliński urodził się 15 listopada 1905 r. w Jarosławiu. Był podoficerem zawodowym w orkiestrze 3 pułku piechoty legionów. Wiersz *Serce w plecaku* napisał w 1933 r. na konkurs ogłoszony przez redakcję „Żołnierza Polskiego”. Do słów wiersza pasowała doskonale melodia, którą autor napisał rok wcześniej dla orkiestry garnizonowej. Za utwór wysłany na konkurs, autor nie otrzymał nagrody, ale został on wydrukowany w „Żołnierzu Polskim” oraz w tomie poezji *Wiersze żołnierskie* w 1938 r. W 1945 r., po zdemobilizowaniu, Michał Zieliński został nauczycielem w Państwowej Szkole Muzycznej w Jarosławiu. Jest autorem wielu wierszy i piosenek. Żadna z nich jednak nie przyniosła mu takiego rozgłosu jak *Serce w plecaku*, które śpiewano w Polsce i poza granicami kraju, w oddziałach partyzanckich i obozach koncentracyjnych. Z upływem lat w tekście piosenki pojawiło się wiele zmian, dopisano jej refren i nowe zwrotki. Funkcjonowała ona także pod tytułem *Serce w tornistrze*. Michał Zieliński zmarł 14 grudnia 1972 r.

Roman Ślęzak urodził się 20 lutego 1909 r. w Baranowie Sandomierskim. Był nauczycielem muzyki w Nisku: w Szkole Powszechnej i Szkole Podoficerskiej Piechoty dla Małoletnich, a w 1952 r. został dyrektorem Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego. Pod koniec 1937 roku otrzymał od dowództwa szkoły podoficerskiej zamówienie na słowa pieśni żołnierskiej: „...Potrzebna jest taka piosenka żołnierska, którą elewi mogliby śpiewać przy każdej okazji, która na trwale weszłaby do wojskowego repertuaru. Należałoby w niej uwzględnić ogólną sytuację i zagrożenie kraju...”. I tak powstała chyba najbardziej znana piosenka żołnierska pt. *Rozszumiały się wierzby płaczące*. Oryginalny tekst, napisany do melodii rosyjskiego marsza *Pożegnanie Słowianki*, miał dwie zwrotki. Trzecia została dopisana w latach późniejszych przez inną osobę. Autorem tekstu i melodii *Pożegnania Słowianki* jest pochodzący ze wsi Michajłowicze w guberni Riazańskiej Wasyl Agapkin. Jego marsz zdobył w 1912 r. w Rosji niezwykłą popularność. Autor został

obdarzony licznymi zaszczytami, m. in. stroił kuranty na wieży Kremla. Pierwsza zwrotka rosyjskiego tekstu brzmiała następująco:

My syny bojowego naroda,

Bez swobody nie możemy my żyć,

I uszli my w lasa, na bołota,

Sztoby Rodinie lepsze służyć.

Roman Ślęzak, mimo popularności swojego utworu, takiego rozgłosu nie zyskał. Jest autorem wielu innych piosenek, pisanych dla prowadzonych przez siebie w Nisku amatorskich zespołów: chóru i orkiestry. Zmarł 2 lipca 1968 r. Na jego grobie przyjaciele posadzili wierzbę płaczącą. Takie same drzewa rosną również wokół liceum, w którym uczył.

#### Bibliografia:

Bronisław Jaśkiewicz, *Kultura Małopolski Środkowej w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945*, Rzeszów 2000.

Stanisław Puchalski, *Partyzanci „Ojca Jana”*, Stalowa Wola 1996.

Tadeusz Szewera, *Niech wiatr ją poniesie. Antologia pieśni z lat 1939-1945*, Łódź 1975.